

# MIEJSCOWA

## na weekend

nr 3/951, GAZETA BEZPŁATNA  
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 5  
**Jak poznać  
dobrego  
gospodarza**

# Protestacyjne menu

Walcząc o biznesowe przetrwanie, legionowscy restauratorzy rzucili na stoły wszystko co, mają najlepszego. I zapowiedzieli, że lada dzień zagrają w otwarte karty... dań

s. 3



**Wyskoczył do kiosku**

s. 2



s. 10

**Pasażerska wspólnota**

s. 4

**Smog czarno na białym**

s. 6



Reklama  
tel. 797 175 329  
reklama@miejscowa.pl

**Ciepło,  
cieplej,  
(za) gorąco!**

s. 11



# Karambol przez łabędzia

Do nietypowego zdarzenia drogowego doszło w czwartek (14 stycznia) w okolicy mostu w Zegrzu. Zaczęło się od próby uratowania łabędzia, a skończyło na małym karambolu. Na szczęście obyło się bez osób poszkodowanych.



Jeden z kierowców, widząc chodzącego po ulicy łabędzia, zatrzymał swoje auto w bezpiecznym miejscu i usiłował przeprowadzić bezpiecznie ptaka na drugą stronę drogi. Dwa jadące w kierunku Legionowa samochody zatrzymały się, aby przepuścić mężczyznę, niestety trzeci – nissan kierowany przez 45-letnią kobietę – nie zdążył wyhamować i uderzył w dwa poprzedzającego go pojazdy.

Gdy służby ratownicze przybyły na miejsce, wszystkie osoby biorące udział w karambolu opuściły auta o własnych siłach.

Żadna z nich nie uskarżała się też na jakiegokolwiek dolegliwości. Policjanci i strażacy zrezygnowali więc z wzywania na miejsce zdarzenia zespołu ratownictwa medycznego. Niemniej jednak w kolizji na moście spowodowała spore utrudnienia na drodze krajowej nr 61, ruch w kierunku Legionowa przez około dwie godziny odbywał się bowiem tylko jednym pasem. Kierowcy wszystkich trzech aut byli trzeźwi. Kobieta kierująca nissanem za spowodowanie kolizji została ukarana mandatem.

Zig

## Wyskoczył do kiosku

Legionowscy policjanci zatrzymali 42-letniego mieszkańca naszego powiatu. Mężczyzna wpadł na gorącym uczynku podczas próby włamania do kiosku. Jak się okazało, miał on na swoim koncie jeszcze inne przestępstwa.

Moment włamania zauważył przypadkowy przechodzień, który natychmiast powiadomił o tym policję. Na miejscu błyskawicznie zjawiała się załoga interwencyjna. Policjanci zauważyli w kiosku wyłamana roletę oraz wybitą szybę, a środkiem mężczyzną. Kompletnie zaskoczony widokiem mundurowych 42-latek został

zatrzymany. Badanie alkometrem wykazało, że w jego organizmie krążyły dwa promile alkoholu.

Okazało się też, że mężczyzna ma na swoim koncie jeszcze inne przestępstwa. Jak ustalili śledczy, w wigilię ukradł on z jednej z legionowskich drogerii perfumy o wartości 600,



a na początku stycznia wtargnął do budynku, w którym kiedyś pomieszkiwał, zakłócając tym samym jego mieszkańcom mir domowy.

Mieszkaniec powiatu legionowskiego usłyszał trzy zarzuty dotyczące usiłowania kradzieży z włamaniem, kradzieży oraz naruszenia miru

domowego. Dwa pierwsze czynny mężczyzna popełnił w warunkach recydywy. Na wniosek policjantów i prokuratora Sąd Rejonowy w Legionowie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

zig

## Nie płacił, poszedł siedzieć

Policjanci z Serocka zatrzymali 41-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Koziencach za uchylanie się od płacenia alimentów. Zgodnie z nakazem doprowadzenia do zakładu karnego, 41-latek trafił za kratki. Spędzi on tam najbliższy rok.



Kodeks karny o uchylaniu się od płacenia alimentów mówi wyraźnie: kto uchyla się od wykonania

obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą

przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, podlega grzywnie, karze ograniczenia albo pozbawienia wolności do roku. Jeżeli sprawca czynu określonego jak wyżej naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia albo pozbawienia wolności do lat dwóch.

oprac. zig



## Wypadł z drogi

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w piątek (15 stycznia) około godziny 18.00 na ul. Szkolnej w Józefowie (gm. Nieporęt). Ranna została w nim jedna osoba.



Samochód osobowy, którym podróżowały cztery osoby, wypadł nagle z drogi, zjechał na pobocze, przebił ogrodzenie jednej z okolicznych prywatnych posesji i zatrzymał się na jej podwórku.

Kierowca i pasażerowie auta opuścili je jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych. Trojgu z nich nic się nie stało, kierowca uskarżał się na

tomiast na ból głowy. W tej sytuacji medycy zdecydowali o przewiezieniu go do szpitala na badania.

W działaniach na miejscu zdarzenia brały udział policja, zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo i OSP Kąty Węgierskie oraz zespół ratownictwa medycznego.

Zig

## Na ratunek psu

W poniedziałek (18 stycznia) o godzinie 15.18 do Powiatowego Stanowiska Kierowania Państwowej Straży Pożarnej wpłynęło zgłoszenie o psie, pod którym załamał się lód. Zdarzenie miało miejsce na Narwi w Wieliszewie.



Na miejsce zostały zadysponowane zastępy z JRG Legionowo i OSP Wieliszew oraz załoga z Legionowskiego WOPR. Osoba zgłaszająca nie była niestety w stanie dokładnie opisać ratownikom, w którym miejscu załamał się lód. Ratowni-

cy dokładnie przeszukali okolicę, zarówno z brzegu, jak i z poduszki. Zwierzę w końcu udało się odnaleźć. Niestety już nie żyło. Działania ratowników zakończyły się przed godziną 17.00.

zig

# Protestacyjne menu

**Głośna zapowiedź otwarcia w poniedziałek 18 stycznia legionowskich lokali gastronomicznych zrobiła swoje. Niemal od samego rana do mieszczącej się w ratuszu restauracji Q&Q ciągnęły zastępy dziennikarzy głodnych wieści prosto z centrum biznesowego buntu przeciw ograniczeniom sanitarnym. Na miejscu okazało się, że i oni, i mieszkańcy zostaną poczęstowani nie tylko informacjami.**



W kontekście wcześniejszych zapowiedzi, przedstawiciele stacji radiowych i telewizyjnych czekało małe zaskoczenie. Bo legionowscy restauratorzy, owszem, zaczęli działać, ale niekomercyjnie i skupieni w jednym miejscu – tuż przy administracyjnym sercu miasta. – Tak jak obiecał, otwieramy się. Dzisiaj dziesięć knajp otworzyło się dla naszych gości na dziedzińcu ratusza. Nie możemy ich wpuścić do środka, więc wychodzimy do nich na zewnątrz. Po to, żeby pokazać, że też chcemy pracować, funkcjonować i normalnie dalej żyć – mówi Michał Margis, prowadzący bar Gruba Kaśka. – Dzisiaj, z tego względu, że nie możemy jeszcze do końca otworzyć lokali, bo każdy z nas musi przy-

gotować się do tego prawnie, apelujemy w ten sposób do rządu i do mieszkańców. Na razie wszystkie restauracje sobie tu przyjechały, wystawiły swoje stoiska, no i karmiły ludzi. Chcemy pokazać, że też jesteśmy potrzebni: że my potrzebujemy gości, a goście potrzebują nas. Chcemy, żeby po prostu było nas widać – dodaje Maciej Adamski z restauracji Q&Q.

Ten cel, po części dzięki obszernej relacji krajowych mediów, w dużej mierze udało się osiągnąć. Z pewnością zadowoleni byli też mieszkańcy Legionowa, mogąc za darmo rozsmakować się w bogatej ofercie lokalnych restauratorów. Chętnych do plenerowej konsumpcji,

mimo siarczystego mrozu, było przez kilka godzin pod dostatkiem. W zgodnej opinii właścicieli legionowskich lokali, mając na względzie możliwe reakcje ze strony aparatu państwa, tyle póki co musi konsumentom wystarczyć. – Po konsultacji z prawnikami, po tym, jak pojechaliśmy do Krakowa i rozmawialiśmy z restauratorem, który jest otwarty już od października, przeanalizowaliśmy wszystkie za i przeciw, no i wciąż razem ze specjalistami w dziedzinie prawa myślimy, jak to zrobić – przyzna-

je Maciej Adamski. Wtórują mu koledzy po fachu. – Podglądamy, jak to wszystko wygląda gdzie indziej. Troszkę czekamy i sprawdzamy, jak wychodzi to u innych. Jeśli znajdziemy jakiś odpowiedni patent, to i my w możliwie najszybszym czasie będziemy się wszyscy otwierali – obiecuje Michał Margis.

Każdy kolejny dzień postępu przybliża restauratorom wizję bankrutstwa. Nie tylko zresztą w Legionowie. Branżowe tarcze, owszem, dały im chwilę oddechu, ale finansowy tlen defini-

tywnie zaczyna się kończyć. Nic dziwnego, że mając nóż na gardle, przedsiębiorcy są zdecydowani wznowić działalność nawet za cenę ograniczonych represji ze strony sanepidu czy policji. Inaczej ich biznesy po prostu nie przetrwają. – My mamy swoich klientów, mamy swoją bazę wszystkich kontrahentów, którzy też chcą żyć. Bo nie tylko my nie mamy z czego, ale tak samo dostawcy ryb, dostawcy mięsa i cała reszta, która nie ma teraz możliwości zarabiania. Tak więc wychodzimy naprzód, protestując zgodnie z przepisa-

mi, częściej gości naszymi produktami, a w zamian oczekujemy tylko datków na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy – mówi szef Grubej Kaśki.

Jak zapowiadają restauratorzy, ich poniedziałkowy poczęstunek to tylko gastronomiczna rozgrzewka. W ślad za nią wkrótce ma nastąpić pełne uruchomienie ich lokali. – Jest to tylko kwestia czasu, dwóch, trzech dni, kiedy się otworzymy – mam nadzieję, że wszyscy. Ale kiedy już to zrobimy, to będziemy tak przygotowani, że już tych restauracji nie pozamykamy. Generalnie chodzi nam o to, żeby nie zrobić w jeden dzień otwarcia, a drugiego dnia się nie zamknąć, bo służby zajadą nas karami i różnymi restrykcjami. Nie, otworzymy się i nasze lokale pozostaną już otwarte – deklaruje Maciej Adamski.

Co i kiedy chcą zrobić właściciele lokali gastronomicznych już zatem wiadomo. Zagadką pozostaje natomiast odpowiedź organów władzy. Jedną z opcji jest scenariusz, w którym rząd dla przykładu postanowi dotkliwie ukarać legionowskich przedsiębiorców. Scenariusz niestety więcej niż prawdopodobny.

Waldek Siwczyński

## Wezwwania po kłopoty

**Warto mieć się na baczności przy regulowaniu opłat za energię elektryczną. Przed działalnością oszustów ostrzegła ostatnio Polska Grupa Energetyczna, zawiadamiając odbiorców o rozsyłanych przez internet fałszywych wezwaniach do zapłaty.**



Według informacji przedsiębiorstwa pracownicy PGE Obrót, czyli spółki zajmujące się w Grupie Kapitałowej PGE sprzedażą energii do odbiorców końcowych, otrzymują od jakiegoś czasu zgłoszenia dotyczące trafiających do klientów, a także do osób niekorzystających z usług PGE, podejrzanych wiadomości SMS. Zawierają one informację o rzekomej należności, która w razie nieuregulowania spowoduje przerwę w dostawie energii elektrycznej. W wiadomości znajduje się również link do płatności online. Jak łatwo się domyślić, uregulowanie w ten sposób rzekomych zaległości oznacza pewną stratę całej przelanej kwoty.

Dlatego właśnie PGE Obrót zwraca się do wszystkich klientów z prośbą o zachowanie szczególnej ostrożności oraz ignorowanie podejrzanych wiadomości. Przestrzega też przed otwieraniem linków prowadzących do płatności elektronicznych, a także radzi przekazywać ostrzeżenia rodzinie i znajomym. Spółka podkreśla również, że wszystkie przypadki fałszywych wiadomości na bieżąco monitoruje, zaś „lipne” strony są natychmiast blokowane. Każda próba oszustwa jest również zgłaszana organom ścigania.

Gadget



## Nie dali popalić

**Policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją z legionowskiej komendy zabezpieczyli prawie 11 tysięcy sztuk papierosów pochodzących z przemytu. Żatrzymali też 59-letniego mężczyznę, do którego one należały.**

Wyroby tytoniowe były ukryte w domu 59-latkę. Było ich dokładnie 10 800 sztuk. Żadne z nich nie miało polskich znaków akcyzy. Policjanci będą teraz ustalali, jak dużo skarb państwa mógłby stracić, gdyby te papierosy trafi-

ły na rynek. Na szczęście już do tego nie dojdzie. 59-latek będzie odpowiadał za złamanie przepisów ustawy karnoskarbowej. Grozi mu za to nawet do trzech lat więzienia.

Zig



# Pasażerska wspólnota

**Ponieważ za udział w rankingach pisma „Wspólnota” samorzady nie płacą, dokonywane w redakcji analizy cechuje pełen obiektywizm. Tym bardziej więc można się cieszyć, że w zestawieniu dotyczącym dopłat do lokalnego i regionalnego transportu zbiorowego Legionowo uplasowało się wśród miast powiatowych na drugim miejscu w Polsce. Z kolei na Mazowszu, także dzięki kolei, odjechało już wszystkim konkurentom.**

Kryteria przyjęte w redakcji „Wspólnoty” były tak proste, że do wyłonienia najbardziej „komunikatywnych” samorządów członkowie kapituły dotar-

li prosto jak po szynach. – Przede wszystkim w rankingu wzięto pod uwagę to, ile konkretna gmina wydaje pieniędzy na transport publiczny w przeliczeniu na

jednego mieszkańca. Oczywiście te dane nie były przekazywane przez nasz urząd. Organizatorzy rankingu zacytowali je bezpośrednio z dokumentów zamieszczono-

nych w Biuletynie Informacji Publicznej – mówi Kamil Stępkowski z Urzędu Miasta w Legionowie.

Analiza dokonana przez specjalistów z dziedziny transportu i ekonomii wykazała, że w 2019 roku w sferze transportu publicznego Legionowo przeznaczyło na jednego mieszkańca 216 zł. Wyprzedzając pod tym względem między innymi Żyrardów, Ciechanów, Nowy Dwór Mazowiecki i Kędzierzyn-Koźle. – Bardzo się cieszymy, że zostaliśmy dostrzeżeni – pierwsi na Mazowszu i drudzy w skali kraju. To pokazuje, że kierunek, który obraliśmy kilka lat temu, aby wspierać naszych mieszkańców w zakresie wygodnego dojazdu do Warszawy transportem publicznym, się opłacił – podkreśla Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Niemal z roku na rok wzrasta liczba połączeń kolejowych i autobusowych Legionowa z Warszawą. Więcej jest również bezpłatnych busów dowożących mieszkańców do centrum miasta oraz do stacji kolejowych. – Trzeba pamiętać, że w Legionowie na transport publiczny składa się wiele czynników. To przede wszystkim funkcjonująca na terenie Legionowa już od kilku lat Darmowa Komunikacja Miejska, z której mogą korzystać zarówno mieszkańcy, jak i osoby przyjeżdżające do naszego mia-

sta. Mamy obecnie trzy linie: D1, D2 oraz D3, umożliwiające przede wszystkim łatwy dojazd do Centrum Komunikacyjnego. Staramy się, aby na każdej z nich busy jeździły coraz częściej. Oprócz tego miejski transport składa się również z tak zwanych „elek”, które dojeżdżają do gmin ościennych, oraz transportu autobusowego – dawniej realizowanego przez Zarząd Transportu Miejskiego, przemianowany niedawno na Warszawski Transport Publiczny. Tych kilka linii pozwala na łatwe i spokojne dotarcie z Legionowa do Warszawy – wylicza Kamil Stępkowski. A zastępca prezydenta dodaje: – Przypomnę, że poprzez Wspólny Bilet dofinansujemy zarówno linie autobusowe, jak i linie kolejowe – KM i SKM. Dzięki temu nasi mieszkańcy wygodnie i niedrogo mogą dojeżdżać do pracy, do szkoły czy na studia. Myślę, że dzięki temu Legionowo zyskuje popularność także jako miejsce do zamieszkania, bowiem komfortowy dojazd jest w dzisiejszych czasach bardzo istotny.

Póki co, na skutek pandemii, liczba podróżnych spadła. Lecz kiedy znów osiągnie dawny poziom, budowana przez lata sieć dogodnych połączeń będzie już na nich czekać. – A ten system jest przecież większy, bo obejmuje również poruszanie się po mieście, a także dojazd z gmin położonych wokół Le-

gionowa do naszego miasta, gdzie mamy centrum przesiadkowe umożliwiające korzystanie z pociągów jadących zarówno w stronę Warszawy, jak i Ciechanowa – przypomina Piotr Zadrożny. To wszystko sprawia, że luźniej robi się na drogach, a ciężiej w portfelach. Zrealizowane przez gminę inwestycje, choćby te przy Centrum Komunikacyjnym, poprawiły też jakość powietrza, jakim oddychają ludzie z Legionowa i stolicy. Tysiące zostawiających tam aut stanowią efekt ekologiczny, który każdego dnia widać gołym okiem. – To są dwa wielopoziomowe parkingi przy stacji Legionowo, to są także parkingi przy pozostałych stacjach. Mamy też system ścieżek rowerowych. To wszystko przekłada się również na ochronę środowiska, albowiem dzięki temu mniej samochodów jeździ po terenie miasta, powiatu i mniej samochodów wjeżdża do Warszawy.

Obok sieci ścieżek rowerowych, które połączyły gminy wokół Warszawy i Zalewu Zegrzyńskiego, Legionowo ma także bezpłatną wypożyczalnię sprzętu rowerowego oraz system płatnych rowerów miejskich ACRObike. Działa w nim również darmowa ładowarka dla samochodów elektrycznych. Co by zatem nie mówić, publiczny transport jest w Legionowie odjazdowy!

Waldek Siwczyński

## Droga do konsultacji

**W środę (20 stycznia), w godzinach od 13.00 do 16.00, starosta legionowski chce porozmawiać z mieszkańcami miejscowości Stanisławowo (gm. Serock) na temat ważnej z ich punktu widzenia inwestycji. Zainicjowane przez władze powiatu konsultacje społeczne będą dotyczyć planowanej przebudowy drogi powiatowej nr 1801W - od drogi wojewódzkiej nr 632 do drogi wojewódzkiej nr 622.**

Z uwagi na wprowadzone ograniczenia związane z pandemią COVID-19 i w trosce o bezpieczeństwo konsultacje w Stanisławowie będą, co zrozumiałe, inne niż większość poprzednich. Zostaną one przeprowadzone w trybie zakładającym in-

dywidualne spotkania z mieszkańcami posesji znajdujących się wzdłuż drogi. Mają się one odbywać w miejscowej remizie Ochotniczej Straży Pożarnej. Ze strony inwestora uczestniczyć w rozmowach będą przedstawiciele starostwa oraz

projektant inwestycji. Mieszkańcy zainteresowani wyrażeniem opinii na jej temat są proszeni o kontakt z sołtys Anną Romanowską (tel. 724 148 959), która udzieli szczegółowych informacji dotyczących organizacji spotkania.

Inwestycja związana z przebudową drogi 1801W znalazła się na liście zadań dofinansowanych ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Na jej realizację Powiat Legionowski otrzymał 5 mln zł.

RM



# Jak poznać dobrego gospodarza

**Mało kto wie, że jabłonowska kamienica przy ul. Zegrzyńskiej 2 to jeden z najstarszych tego rodzaju obiektów w okolicy - zbudowany mniej więcej dekadę przed rozpoczęciem drugiej wojny światowej. Kłopot w tym, że kiedy dwa lata temu przejęła go w zarządzanie spółka KZB Legionowo, budynek na swój sędziwy wiek niestety wyglądał. Wkrótce jednak, co już widać po dachu i części elewacji, wyglądać przestanie.**



szym kwartale ubiegłego roku, członkowie liczącej piętnaście lokali wspólnoty podjęli decyzję o dokonaniu gruntownego remontu. Większość środków miała pochodzić z kredytu, ale KZB poszukało też wsparcia w postaci przyznanej inwestorowi premii termomodernizacyjnej. – W ramach planu remontowego wspólnota ustaliła, że prace zaczną się od dachu, żeby zabezpieczyć substancję mieszkaniową. Polegały na wymianie poszycia dachowego, którego było tutaj kilka rodzajów, wraz z wy-

który nie gwarantował mieszkańcom bezpieczeństwa. Ponadto, żeby osiągnąć właściwe oszczędności termiczne, zostanie docieplony strop oraz będą wymienione drzwi wejściowe od frontu budynku i od strony podwórza – wylicza Kazimierz Żmijewski.

Gdyby nie opieszałość spowolnionych koronawirusem bankowców, finał rozpoczętych na początku listopada robót mieszkańcy mieliby już z głowy. A tak będą musieli na niego poczekać kilka tygodni dłużej. – Na dzień dzisiejszy wykonano dwie trzecie elewacji. Fragment parterowy zostawiliśmy na później, ponieważ chcieliśmy jak najszybciej zejść

nie między innymi z zajęciem pasa drogowego. Będzie to dokończony niebawem, kiedy temperatury zaczną utrzymywać się powyżej pięciu stopni – zapowiada pracownik KZB. Najpóźniej powstanie cokół, gdyż materiał, z którego ma być wykonany, wymaga przy obróbce nieco wyższych temperatur. Tak czy siak, koniec już blisko. – Należy przy tym podkreślić, że to przedsięwzięcie realizowane jest przy dosyć niskiej stawce funduszu remontowego, możliwej do zaakceptowania przez właścicieli lokali. W tej chwili wynosi ona 3,30 zł, czyli jak na ten stan budynku jest naprawdę niewysoka.

Całość prac prowadzonych w kamienicy przez Zegrzyńskiej 2 pochłonie 380 tys. zł. Około 55 tysięcy wróci do inwestora w postaci premii termomodernizacyjnej i dofinansowania audytu budowlanego oraz dokumentacji technicznej. Co ciekawe, do podobnego remontu spółka KZB doprowadziła wcześniej w sąsiednim budynku, przy ulicy Królewskiej 2. Dzięki temu lokatorzy dziesięciu tamtejszych mieszkańcy pierwsi przekonali się, co znaczy dobre zarządzanie.



mianą głowic kominowych, również będących w stanie,

z rusztowaniami, które generują duże koszty, związa-

Waldek Siwczyński

Na wszystkim, co się robi, w tym także na zarządzaniu budynkami mieszkalnymi, warto się znać. Tymczasem wspólnota zajmująca się wcześniej administrowaniem kamienicy przy Zegrzyńskiej 2 robiła to w sposób, by tak rzec, dyskretny. Przynajmniej z perspektywy technicznego stanu nieruchomości. A z pustego i Salomon nie należy... – Wspólnota w ogóle nie działała. Nie miała swojego konta bankowego, a jeżeli nie miała kon-

ta, to nie miała też pieniędzy. Żadnych pieniędzy – wspomina Kazimierz Żmijewski, kierownik działu gospodarowania nieruchomościami spółki KZB Legionowo. Drugim, większym problemem był oczywiście fatalny stan techniczny budynku. – Z elewacji odpadały fragmenty gzymsu, które groziły spacerującym wzdłuż budynku przechodniom. Z kolei dach tak przeciekał, że cały strych był powleczony rozmaitymi foliami, na których stały gamki i

„antyczne” wanny, do których zbierano przeciekającą wodę.

Jako że było to, nomen omen, wodą na młyn dalszej destrukcji kamienicy, w KZB zajęto się przygotowaniami do remontu. Ponieważ jednak wspólnota nie miała żadnej zdolności kredytowej, aż rok zajęło szukanie dogodnej formy sfinansowania inwestycji. A przy okazji zbieranie środków na nieistniejący wcześniej fundusz remontowy. Wreszcie, w pierw-

# Budżet, jakiego nie było

**Dane wskazują, że przyjęty w grudniu tegoroczny budżet gminy Jabłonna jest w jej historii rekordowy. Szybko rosnąca liczba mieszkańców, a co za tym idzie - podatników, sprawiła, że dochody tamtejszego samorządu mają wynieść ponad 155 mln zł. Innymi słowy, pobić historyczny rekord. Na inwestycje przewidziano w jabłonowskim budżecie 77 mln zł.**

Pieniądze na „wykopki” posłużą m.in. do kontynuacji budowy gminnej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, budowy przedszkola i żłobka gminnego w Chotomowie, rozbudowy sieci ścieżek rowerowych, rozpoczęcia prac nad centrum przesiadkowym PKP „Parkuj i Jedź” w Cho-

tomowie oraz do prac projektowych przy budowie szkoły przy ul. Akademicznej w Jabłonie. Wydatki inwestycyjne kierowane będą również na nowoczesne oświetlenie placów i ulic, modernizację nawierzchni dróg i wykonanie nowych projektów dróg wraz z chodnikami i przystankami autobusowymi. – Większy budżet, którego łączna kwota – po wliczeniu wpływów z planowanej przez gminę emisji obligacji oraz środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – się-



mi autobusowymi. – Większy budżet, którego łączna kwota – po wliczeniu wpływów z planowanej przez gminę emisji obligacji oraz środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – się-

zji tego rozwoju oraz o stabilnych podstawach, dzięki którym pozycja gminy Jabłonna na tle innych gmin naszego regionu i całego kraju stale się umacnia – piszą na jej stronie internetowej gminni urzędnicy.

W bieżącym roku największe środki (50 mln zł) pójdą na oświatę i wychowanie. Z kolei 35 mln zł przewidziano na realizację świadczeń związanych ze wsparciem rodziny oraz świadczenia alimentacyjne i wspieranie rodzin zastępczych. W budżecie znalazło się również 14 mln zł, które w formie dotacji przeznaczone zostaną m.in. na rozbudowę wału przeciwpowodziowego, lokalny transport zbiorowy, Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, dofinanso-

wanie ambulatorium chirurgicznego, Gminne Centrum Kultury i Gminną Bibliotekę Publiczną, szkoły i przedszkola niepubliczne oraz kluby sportowe.

Istotnym elementem budżetu są pozyskane przez gminę środki zewnętrzne, których łączna kwota sięga 25 mln zł. Pomogą one m.in. zbudować gminną sieć wodno-ściekową, a także utworzyć gminny system dróg rowerowych. Ponad 2 mln zł z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej będą zaś przeznaczone na wsparcie edukacyjne dzieci i nauczycieli oraz na budowę i wyposażenie żłobka w Chotomowie.

# Smog czarno na białym

**Spółeczność legionowskiego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3, lecz także inni mieszkańcy miasta, mogą od niedawna śledzić wskazania elektronicznego miernika jakości powietrza, który pojawił się na budynku placówki przy ulicy Królowej Jadwigi. To jeden z rezultatów jej udziału w ogólnopolskim programie na rzecz czystego powietrza pod nazwą Edukacyjna Sieć Antysmogowa.**



Projekt informacyjny, realizowany przez Państwowy Instytut Badawczy NASK we współpracy z Polskim Alarmem Smogowym, ma przygotować nauczycieli do pracy z uczniami w zakresie edukacji o zanieczyszczeniu powietrza. Uczestniczące w nim placówki wyposażono w mierniki służące do oznaczania jego jakości. Zbierane przez nie dane są udostępniane przez internet oraz prezentowane na wyświetlaczach w szkole, co umożliwi uczniom, nauczycielom i spo-

łeczności lokalnej bieżące monitorowanie jakości powietrza i adekwatne zaplanowanie własnej aktywności. Uczniowie, wykorzystując dane archiwalne, mogą też wykonywać pod kierunkiem nauczycieli własne badania i analizy w korelacji z czynnikami atmosferycznymi. Jak piszą inicjatorzy projektu, „szkoły, jako instytucje kształcące dzieci i młodzież oraz ważne ośrodki opinotwórcze, są właściwym miejscem, w którym tę wiedzę należy upowszechniać

i pomagać społeczności lokalnej w identyfikacji i zrozumieniu problemów mających wpływ na jakość życia”. Do tej pory w projekcie wzięło udział ponad 92 tys. uczniów i blisko 57 tys. dorosłych, przeszkolono też 3093 nauczycieli. – W ramach kampanii informacyjnej będziemy starali się zainteresować tematem jak największą liczbę osób: uczniów, rodziców, nauczycieli, mieszkańców Legionowa. Będziemy m.in. publikować cykliczne notatki wizualne na temat smogu i sposobów walki ze smogiem, robiąc to poprzez stronę internetową szkoły, media społecznościowe oraz także w czasie lekcji – zapowiada Monika Stasiuk, nauczyciel geografii i

stali koordynatorami programu. Otrzymali oni instrukcje od ekspertów i praktyków zajmujących się problematyką smogu i przeciwdziałania zanieczyszczeniom powietrza jak w praktyce wdrażać program. Zamontowano też mierniki, a na budynku szkoły pojawił się wyświetlacz LED podający aktualną wartość zewnętrznego stężenia pyłu PM<sub>2,5</sub>. Po feriach uczniowie zostaną zapoznani z informacjami na temat programu i wyposażeni w wiedzę mogącą im pomóc w ekologicznym edukowaniu dorosłych, którzy nierzadko są w tej kwestii na bakier. – Osobiście uważam, że projekt jest wart uwagi. To



koordynator programu antysmogowego w ZSP 3 w Legionowie.

W grudniu 2020 roku w ZSP nr 3 odbyło się wstępne szkolenie nauczycieli, którzy zo-

niezmiernie ważne, by podnosić świadomość młodego pokolenia – uważa wicedyrektor szkoły Ewa Kaczorek.

RM



## Transport dla seniorów

**W Urzędzie Miasta Legionowo uruchomiono telefon kontaktowy dedykowany osobom niepełnosprawnym i seniorom, którzy nie mogą samodzielnie dotrzeć do punktu szczepień przeciw COVID-19. Należy jednak pamiętać, że gmina oferuje pomoc tylko w transporcie do placówki medycznej i nie prowadzi zapisów na szczepienia.**

Proponowany przez urzędników transport jest przeznaczony dla osób posiadających aktualne orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym o kodzie R lub N lub odpowiednio I grupę z w/w schorzeniami, a także dla mieszkańców mających trudności z dostępem do punktu szczepień – np. osób starszych, bez możliwości samodzielnego dojazdu do punktu szczepień. W celu umówienia transportu dla seniorów spełniających te warunki należy zadzwonić pod numer telefonu 22 766 40 84, pamiętając jedynie, że przed kontaktem z ratuszem trzeba mieć już umówioną wizytę w placówce medycznej.

Uruchomiona 15 stycznia infolinia jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Pod wskazanym numerem telefonu udzielane są ogólne, pozyskane ze stron rządowych informacje o programie szczepień. Jak już wspomniano, obsługujący infolinię pracownicy legionowskiego ratusza nie dokonują jednak rejestracji na szczepienia, nie udzielają również informacji medycznych dotyczących tego zabiegu. Kolejność szczepień wskazana jest w Narodowym Programie Szczepień.

Rozpoczęta 15 stycznia rejestracja odbywa się na trzy sposoby: poprzez darmową, całodobową infolinię 989, gdzie do zapisu wystarczy numer PESEL oraz numer telefonu komórkowego, na który przyjdzie SMS z potwierdzeniem umówienia wizyty; poprzez kontakt z wybranym punktem szczepień na terenie Legionowa, lub przy pomocy rejestracji online na stronie pacjent.gov.pl, gdzie konieczne jest jednak posiadanie Profilu Zaufanego. Zaraz po dokonaniu rezerwacji pacjent otrzyma powiadomienie SMS, a następnie – dzień przed planowanym terminem – ponowne przypomnienie o szczepieniu.

**Lista punktów szczepień w Legionowie:**

- Zdrowie - Legionowo Sp. z o.o., 22 774 20 25
- Mediq - Jerzy Petz, 22 774 26 40 wew. 0
- EL-MED Marcinkowsky Spółka Jawna, 22 784 57 24
- Wojskowa Specjalistyczna Przychodnia Lekarska - SPZOZ w Legionowie, 22 381 25 25
- Zespół Opieki Zdrowotnej „Legionowo” Sp. z o.o. 22 774 51 51.

Aldo

## Obwodnica będzie dłuższa?

**Odkąd tylko się pojawiła, kierowcy na dobre zapomnieli o często tworzących się w Jabłonce korkach. A teraz wiele wskazuje na to, że obwodnica tej miejscowości może jeszcze zostać poprawiona. Takie są przynajmniej plany władz powiatu, które wygospodarowały fundusze na analizę możliwości przedłużenia objazdu od ronda przy Kauflandzie aż do granic Jabłony.**

Pomysł nie jest nowy. Rozważane od dawna plany zakładają przedłużenie kończącej się przy markecie Kaufland obwodnicy do granic Jabłony. Tam zaś połączyłaby się ona z drogą wojewódzką nr 630 biegnącą w kierunku Nowego Dworu Mazowieckiego. Analiza, na którą powiat zaplanował w tegorocznym budżecie 50



tys. zł, ma ocenić szanse zrealizowania tej inwestycji, z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań, kosztów ewentualnych wywłaszczeń oraz konsekwencji społecznych. Jak podaje starostwo, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Jabłonna już dawno „zarezerwował” tereny na przedłużenie istniejącej obwodnicy, stanowiącej w większości własność samorządu województwa. Tyle fakty. Ale od planów i analizy możliwości jej przedłużenia do realizacji droga wciąż jest jeszcze daleka.

red.



# Reaktywacja podstawówek

**W poniedziałek, tuż po zakończeniu najnudniejszych - przynajmniej z perspektywy większości dzieci - ferii w historii krajowej oświaty, do szkół wrócili uczniowie zerówek oraz klas I-III. W Legionowie, po wielu tygodniach przymusowej przerwy, tornistry spakowało 1800 młodych mieszkańców uczęszczających do miejskich podstawówek.**

Jak zapewnia ich ratuszowy zwierzchnik, na szkol-

ną reaktywację osiemdziesięciu oddziałów placówki

oraz ich personel byli dobrze przygotowani. Oczywiście

w miarę możliwości, jakie stwarza szkolna baza lokalowa, która nawet w obliczu wytycznych Ministerstwa Edukacji Narodowej większa się przecież nie zrobi. – Przed powrotem uczniów trwały w naszych szkołach intensywne prace mające na celu dostosowanie ich do wytycznych przedstawionych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Muszę jednak zaznaczyć, że nie w każdym przypadku istniała taka możliwość. Chciałoby się jeśli chodzi o zalecenie, aby poszczególne klasy przebywały na różnych piętrach. Nasze szkoły niestety nie są aż tak wysokie... Ale oczywiście każda klasa ma oddzielny boks w szatni, oddzielną salę, oddzielne toalety – tam, gdzie jest to możliwe, no i oddzielne wejścia – informuje Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Problemem może być tylko zapewnienie w klasach odpowiedniej liczby nauczycieli-specjalistów, takich jak katecheci czy lektorzy języków obcych. – W związku z tym też za-

pewne nie uda się nam w pełni dostosować do wytycznych, które zaleca rząd, ale robimy wszystko, aby kontakty pomiędzy grupami były jak najmniej. Oczywiście szkoły są odpowiednio wyposażone w środki ochrony osobistej i w środki dezynfekujące. To wszystko od wielu miesięcy było przygotowane i zabezpieczone, tak aby mogły one bezpiecznie funkcjonować – dodaje zastępca prezydenta.

Równoległe z przygotowaniami placówek oświatowych szło testowanie pracowników szkół na obecność koronawirusa. Testowanie, co ciekawe, dobrowolne, co oznaczało, że ewentualna absencja nie zamykała przed nikim możliwości wykonywania pracy. Tak czy inaczej, ostateczne wyniki badań miały być znane w niedzielę wieczorem. – W naszym mieście do testów zgłosiło się niespełna pięćdziesiąt procent nauczycieli klas I-III i aż siedemdziesiąt procent pracowników administracji i obsługi. Całe to testowa-

nie budziło oczywiście różne komentarze. Z jednej strony to bardzo dobrze, że zostało przeprowadzone, zanim uczniowie usiedli w ławkach, natomiast pojawia się pytanie, czy nie powinno być prowadzone systematycznie. Czyli na przykład raz w tygodniu, aby zawsze wyeliminować przypadki zachorowań całych klas. Budzą się również pytania, czy nauczyciele nie powinni być zaszczepieni wcześniej, przed rozpoczęciem nauczania. Przynajmniej ta grupa nauczycieli, która pracuje z uczniami – mówi Piotr Zadrożny.

Pytań i wątpliwości jest i pozostanie zapewne wiele. Pewne jest na razie tylko to, że po feriach w szkołach znów pojawili się uczniowie. Jeśli chodzi o te legionowskie, dzieci mogą w nich korzystać także ze świetlic i stołówek. Rzecz jasna przy zachowaniu tego, co złąknionym bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami maluchom zachować bardzo trudno – dystansu społecznego.

Wonder

# Zabiletowany ratusz

**Jak z ironią lubią mawiać ludzie starszej daty, „trochę techniki i człowiek się gubi”. W przypadku nowego gadżetu, który pojawił się w legionowskim urzędzie miasta, to jednak mało realne. Obsługa stojącego tam od kilku tygodni sprzętu zwanego kolejkomatem jest bowiem dziecinnie prosta. Jego obecność ma pomóc mieszkańcom w załatwianiu spraw wewnątrz mieszczącego się na parterze ratusza Biura Obsługi Klienta.**

Nowoczesny elektroniczny automat zadania ma bardzo konkretne. – Wydawane w nim bilety dotyczą kontaktów z trzema komórkami działającymi w Urzędzie Miasta Legionowo: wydziałem spraw obywatelskich, referatem windykacji i egzekucji oraz referatem dochodów. Przychodząc do urzędu, najpierw pobieramy bilet w kolejkomacie. Urządzenie jest obsługiwane bardzo prosto, jest ono dotykowe i posiada menu także w języku rosyjskim i angielskim. Posiadając już pobrany w niego bilet, wiemy, które mamy miejsce w kolejce, co umożliwia wybór innego wariantu oczekiwania, niż tyl-

ko siedzenie w przygotowanej na terenie atrium poczekalni – informuje Kamil Stępkowski z Urzędu Miasta w Legionowie. Po oszacowaniu czasu oczekiwania na swoją kolej można po prostu opuścić budynek i załatwić inne sprawy. Albo wyjść choćby po to, by dzięki zwiększeniu społecznego dystansu zapewnić sobie większe bezpieczeństwo sanitarne. Później wystarczy tylko w porę wrócić do urzędu. Bo ewentualnego spóźnienia, jak to w życiu bywa, inni kolejkowicze mogą interesantowi nie wybaczyć... – Dodatkowym atutem systemu kolejkowego jest przede wszystkim to, że nie

jest on ograniczony jedynie do fizycznego urzędu – nawiasem mówiąc, na bieżąco dezynfekowanego – ale petenci mają też możliwość zarezerwowania miejsca w kolejce, na konkretny dzień, również w domu. Poprzez stronę [www.legionowo.pl](http://www.legionowo.pl) można umówić wizytę w jednym z wcześniej wymienionych działów, a później udać się z nadanym numerkiem do urzędu o wyznaczonej dacie i godzinie, po czym skorzystać z pomocy urzędników.

Pierwsze tygodnie funkcjonowania sprzętu, znanego

już między innymi klientom Poczty Polskiej, legionowscy urzędnicy oceniają pozytywnie. Interesanci zaczęli z niego korzystać właściwie z marszu i olbrzymiej większości z nich nie sprawia to żadnego problemu. Zyskały na tym obie strony. – Za sprawą funkcjonowania kolejkomatu przede wszystkim nie powstają tu duże skupiska ludzi, co jest niezwykle ważne w obecnej sytuacji pandemicznej. Byliśmy też dzięki niemu w stanie z małej przestrzeni, w której zawiera się Biuro Obsługi Klienta, wprowadzić mieszkańców korzystających obecnie z usług urzędników do atrium, któ-



re jest dużo większe i ogranicza możliwość kontaktu między ludźmi – dodaje Kamil Stępkowski.

Ratuszowy kolejkomat ma jeszcze jedną, choć

już nieco mniej istotną zaletę: za brak pobranego z jego wnętrza biletu żaden „kanar” nie wlepi petentowi kary...

Wonder

„Pan Bóg zabiera człowieka  
wtedy, gdy widzi, że zasłużył  
sobie na niebo”

Z głębokim żalem i smutkiem,  
w poczuciu ogromnej straty

żegnamy

**STANISŁAWA KOWNACKIEGO**

pracownika Straży Miejskiej w Legionowie,  
wspaniałego Człowieka  
i życzliwego Kolegę,

**Rodzinie i Bliskim**  
wyrazy szczerego współczucia

składają

Prezydent Miasta Legionowo,  
Radni Rady Miasta Legionowo,  
Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

## Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95  
ul. Piłsudskiego 3  
05-120 Legionowo  
info@kzb-legionowo.pl



[www.kzb-legionowo.pl](http://www.kzb-legionowo.pl)

**MÓJ RYNEK**

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:  
KZB Legionowo Sp. z o. o.  
Targowisko Miejskie  
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów  
artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie  
rolnictwa ekologicznego.

**NOWE MIESIĘCZNE STAWKI**  
za wynajem stoisk  
rolniczych

10 zł dla stoisk  
ekologicznych i rolników

55 zł dla pozostałych  
sprzedawców



**MIEJSCOWA**  
na weekend

Tygodnik Powiatowy  
Adres: 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3  
tel. 515 267 766  
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

**Redaktor Naczelny:** Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl  
**Redakcja:** Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl  
Igor Zieliński, Anna Krajewska.  
**Dział reklamy:** reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329  
**Druk:** Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza  
05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo  
**Wydawca:** KZB Legionowo Sp. z o. o., 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95  
*Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.  
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.*

**BĄDŹ WIDOCZNY!**  
**ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!**  
**ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!**  
**NIE ZWLEKAJ!**

✓ BEZPŁATNY TYGODNIK  
✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU  
✓ ZASIĘG POWIATOWY  
**ZADZWOŃ - 797 175 329**  
reklama@miejskowa.pl



Otwarte **7 dni** w tygodniu  
od 6:00 do 22:00

# Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia  
basen sportowy basen rekreacyjny  
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids  
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na [kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl)

## BOL-MAR

dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo  
Centrum Komunikacyjne  
(nowy punkt)

**517 582 537**  
[www.bolmar.eu](http://www.bolmar.eu)

## STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
  - naprawy główne i bieżące •
  - serwis klimatyzacji •
- Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

## USŁUGI

- **KOMPUTER** naprawy  
dojazd 513 820 998



BAROS GROUP

### KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE

i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzętanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzętanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**

Tel. 510 123 960

[l.bogucki@barosgroup.pl](mailto:l.bogucki@barosgroup.pl)  
[www.barosgroup.pl](http://www.barosgroup.pl)

## INFORMACJA

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Stanisławowie Pierwszym działający na podstawie pełnomocnictwa Wójta Gminy Nieporęt nr 127/2019 z dnia 2 września 2019 roku, znak AD.0052.127.2019 na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia, na okres do 5 lat, na rzecz Powiatu Legionowskiego, położonych we wsi Stanisławów Pierwszy gm. Nieporęt, będących w trwałym zarządzie Szkoły Podstawowej, stanowiących:

działkę nr 116/3 oraz część działki nr 116/4 - księga wieczysta Nr WA1L/00044584/0, część działek nr 115/7 i 115/13 - księga wieczysta Nr WA1L/00023950/4, oraz część działki nr 117/7 - księga wieczysta Nr WA1L/00037295/5.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni to jest od 21.01.2021 r. do 11.02.2021 r. na tablicy informacyjnej Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Stanisławowie Pierwszym, na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Nieporęt pod adresem: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1, na stronie internetowej Szkoły Podstawowej w Stanisławowie Pierwszym oraz na stronie internetowej Gminy Nieporęt.

Dyrektor Szkoły Podstawowej  
im. Bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920 r.  
w Stanisławowie Pierwszym

**KZB Legionowo Sp. z o.o.** informuje, że posiada do wynajęcia atrakcyjny lokal użytkowy położony w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

**Lokal nr 1/28 o pow. 71,40 m<sup>2</sup>.**

Lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokraty) oraz w dużą witrynę wystawową od strony ulicy Kościuszki, klimatyzację z możliwością indywidualnego sterowania, wentylację, instalację gaśniczą, czujki ruchu, instalację telekomunikacyjną.



**Serdecznie zapraszamy do negocjacji. Tel. 22 766 47 38**



## Makowe babeczki

Kiedy za oknem szaruga, zimo i pada deszcz, kubek gorącej herbaty i słodka babeczka może znacznie poprawić nasz humor. Taki smakołyk można zrobić szybko i bardzo prosto. Jakie składniki potrzebujemy?

### Składniki:

- 200 g przesianej mąki przenej
- 150 g zimnego masła
- 50 g cukru pudru
- 2 szklanki gotowej masy makowej z bakaliami
- jajko
- sól



### Sposób przygotowania:

Mąkę pszenną przesiewamy i dodajemy do niej pokrojone masło, cukier puder oraz szczyptę soli. Masło siekamy nożem, by powstały drobne kawałeczki, a następnie wyrabiamy ciasto. Gdy powstanie gładka masa, zawijamy ją w folię i wkładamy na godzinę do lodówki.

W tym czasie przygotowujemy foremki do babeczek. Formy metalowe smarujemy masłem lub olejem, by później ciasto ładnie odchodziło po upieczeniu. Niektórzy posypują je bułką tartą, siemieniem lnianym lub wiórkami kokosowymi. Obecnie dostępne są formy silikonowe, które znacznie ułatwiają pracę w kuchni.

Po schłodzeniu ciasta rozwałkowujemy je na grubość około 0,5 cm. Wykrawamy kółka używając do tego dużej szklanki. Ciasto wkładamy do foremek i delikatnie uciskamy. Gotowe ciasto wypełniamy masą makową. Z resztek ciasta wykrawamy serca, gwiazdki i dekorujemy wierzch babeczek. Tak przygotowane wypieki wkładamy do nagrzanego piekarnika na około 30 minut i pieczemy w temperaturze 180 stopni. Po wyjęciu oprószamy je lekko cukrem pudrem i podajemy na stół

Smacznego!

## Spadło z pióra

### W wieku pół wieku

Nie mam pojęcia, czemu okrągłe rocznice opuszczenia matczynego spa uważa się za ważniejsze od tych bardziej kanciastych. Czy te jubile mają jubiłatowi przypomnieć, że jest tylko dodanym do głównej liczby zerem...? Tak czy owak, na moim krzyżowym liczniku wyskoczyła właśnie piątka i otoczenie bez krępacji, wręcz ostentacyjnie zaczęło nalegać na wychylenie z tej okazji kilku (nastu) toastów. Cóż, z przyjemnością dołączę. Mając wszak świadomość, że słowo „przyjemność” odnosi się jeno do mokrej części obchodów, gdyż to, co dzieje się z beerbantem nazajutrz, przyjemne już nie jest...

Na szczęście takowe bywa czasem życiem. Trzeba jednak pamiętać, że data urodzenia nijak się

ma do wieku biologicznego, czyli stopnia zużycia naszych opokań. Ba, nie decyduje też o kondycji ducha. Bywają 20-letni staruszkowie, są też 60-letnie nastolatki – cały sekret tkwi w głowie. Jeśli jest otwarta na marzenia, skłonna do nauki, wyrażania uczuć i poznawania nowego, to nie przeszkadza jej ani siwe włosy, ani „balkonik”, ani mama emerytura. I odwrotnie. Bo młodość nie należy nam się z urzędu i z reguły trzeba się jej po prostu nauczyć. Niestety jedynie garstka ludzi ma to dość czasu. Większość musi się bardziej spręzać. A to oznacza, że jeśli chcemy starzeć się głównie na papierze, musimy zadbać o to wcześniej – na początku diagnozując w sercu taką potrzebę. Potem trzeba już tylko w pocie czoła chłonać ży-



WALDEK SIWCZYŃSKI

cie i odsiewać zdarzające się w nim ziarna od oceanu plew. Metodę na tę mentalną młóckę każdy musi znaleźć sam. Dla każdego z nas ważne jest przecież coś innego i inny też każdy z nas chciałby wypiec z tych ziaren chleb.

Na koniec recepta uniwersalna; na szczęście, na młodość, na wszystko. Pisał kiedyś św. Paweł w biblijnym mailu do Koryntian: „Choćbym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, byłbym jako cymbał grzmiący albo miedź brzęcząca...”. Otóż to! Kochajmy się zatem, bo miłość jest najważniejsza. Może i jestem cymbał, ale w tej kwestii warto mi wierzyć.

## Bulwersująca kradzież

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Niemal równo sześć lat temu swój szczęśliwy finał miała sprawa, która zbulwersowała wielu mieszkańców naszego powiatu. Mowa tu o włamaniu do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kałuszynie i kradzieży stamtąd sprzętu ratowniczego.

Do włamania doszło we wrześniu 2014 roku. Łupem złodzieja padły między innymi piły do cięcia drewna, stali, betonu, agregat prądotwórczy, nawigacja oraz paliwo do wozów strażackich. Wartość skradzionego mienia wyniosła około 23 tysięcy złotych. W wyjaśnienie tej sprawy oraz odzyskanie skradzionego sprzętu zaangażował się nawet znany prywatny detektyw, Krzysztof Rutkowski.

Legionowscy policjanci byli jednak skuteczniejsi. Dzięki intensywnym i zakrojonym na szeroką skalę działaniom operacyjnym, funkcjonariusze ustalili, że za to przestępstwo może być odpowiedzialny 32-letni Michał G.



Kiedy pod koniec 2014 roku funkcjonariusze wpadli na jego trop, okazało się, że mężczyzna przebywa w areszcie śledczym. Był on tymczasowo aresz-

towny za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia, którego dokonał w listopadzie tego samego roku na terenie jednej z miejscowości powiatu otwockiego. Podejrzewany o głośny skok na strażackie mienie Michał G. przyznał się do włamania do remizy i kradzieży sprzętu strażackiego. Groziło mu do 10 lat więzienia.

W wyniku dalszej wytrwałej pracy policjantów pod koniec stycznia 2015 roku legionowskim kryminalnym udało się odzyskać i zabezpieczyć kolejne przedmioty skradzione z kałuszyńskiej remizy. Były to: wąż strażacki, nożyce do cięcia oraz 42-calowy telewizor. Przedmioty te znaleziono na terenie powiatu otwockiego.

SUDOKU

2				8	5		4
	3						8 6
7				9			1 3
5	2	1	4	8			
3	7			2			
6		8		3		5	
				2		3	
				3			8
	1			5	6	4	

## pod (...) słuchane

O tym, że Polki są piękne, mądre i czarujące, żadnego rodaka przekonywać nie trzeba. A i męska część odwiedzających nasz kraj turystów (bo ta żeńska z zazdrości za żadne skarby tego samego zdania. Skoro Polki, to również, rzecz jasna, legionowianki! W minioną niedzielę można się było na własne oczy o tym przekonać, oglądając w te-

lewizji jedną z mieszkańek tego uroczego grodu. Też oczywiście uroczą, gdyby ktoś przypadkiem miał co do tego wątpliwości... Cóż tam robiła pani Marta? Ano wraz z ponad dwudziestoma innymi niewiastami była się o koronę przewidzianą dla najpiękniejszej mieszkanki naszego kraju. Była się na szczęście nie dosłownie, ale emocji w trakcie toczącego na ekranie

pojedyunku nie brakowało. Jak zwykle w przypadku, gdy chętnych na triumf jest wielu, a zwycięzca może być tylko jeden.

Zwycięzca tym razem w spódnicy. Widok, generalnie rzecz biorąc, był fajny. Jednak bez względu na to, czy patrzy się obiektywnie, czy przez pryzmat lokalnego patriotyzmu, miśskowate konkursy mają wszakże pewną zasadniczą ułomność: przychodzi smutny czas, kiedy na głos spikera kolejne krasawice muszą z niczym zejść ze sceny. W odróżnieniu od

słynnego wokalisty grupy Perfect – pokonane. No i w pierwszej, największej grupie uczestniczek niedzielnych wyborów zeszła też niestety pani Marta. Jak na nasz gust, o wiele za wcześnie. Kto by tam jednak trafił za jurorskimi gustami! Zwłaszcza mając w pamięci ujawniane niekiedy przez dociekliwe media kryteria, sprawiające że zanim jeszcze rozpoczął się finał, już było wiadomo, kto zgarnie koronę... Cóż, stało się i na legionowiankę uznaną za najpiękniejszą Polskę będziemy jeszcze musieli poczekać. Przynajmniej do przyszłego roku.

# Ciepło, ciepłej, (za) gorąco!

**Ponad połowa Polaków przegrzewa swoje mieszkania, utrzymując średnią temperaturę na poziomie 22°C i więcej - tak wynika z badania przeprowadzonego ostatnio dla Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie. Tymczasem eksperci rekomendują obniżenie jej o 1-2°C. Przykręcenie termostatu może, po pierwsze, obniżyć wysokość rachunków za ciepło od 5 do 16 proc. rocznie, po drugie zaś będzie korzystne dla zdrowia, bo przegrzane pomieszczenia sprzyjają rozwojowi infekcji górnych dróg oddechowych.**



Ten ostatni argument jest szczególnie ważny zwłaszcza teraz, gdy z powodu pandemii spędzamy w pomieszczeniach całe dni. Co ciekawe, w skali kraju ograniczanie temperatury o zaledwie 1°C w domach i biurach ogrzewanych ciepłem systemowym przyczyniłoby się do zmniejszenia w Polsce emisji CO2 o około 1 mln ton rocznie. – Skala marnowania ciepła w polskich domach i mieszkaniach jest zbyt wysoka – mówi agencji Newseria Biznes Jacek Szymczak, prezes Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie. – Obniżając temperaturę tylko o 1°C, możemy zaoszczędzić do 5 do 8 proc. na rachunkach za ciepło, zapewniając sobie przy tym komfortowe warunki pod względem zdrowotnym i swój minimalny wkład w poprawę jakości powietrza. Z ciepła systemowego korzysta 15 mln Polaków, więc każde takie racjonalne zachowanie ograniczające zużycie ciepła ma duży wpływ na ograniczenie emisji CO2.

Polacy w dużej mierze nauczyli się już racjonalnie korzystać z wody czy energii elektrycznej, ale wciąż marnują sporo ciepła – pokazuje badanie przeprowadzone na zlecenie Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie. Wynika z niego, że ponad połowa rodaków przegrzewa swoje mieszkania, utrzymując średnią temperaturę na poziomie co najmniej

22°C. Tymczasem według lekarzy w okresie jesienno-zimowym temperatura w ogrzewanych pomieszczeniach nie powinna przekraczać 20–21°C. Wyższa ma niekorzystny wpływ na zdrowie, bo obniża poziom wilgotności powietrza, co sprzyja między innymi stanom zapalnym i chorobom dróg oddechowych. – W warunkach wysokiej temperatury rozwijają się czynniki środowiskowe, które są niezdrowe dla domowników, np. roztocza kurzu domowego czy zarodniki grzybów pleśniowych – mówi prof. dr hab. n. med. Bolesław Samoliński, specjalista zdrowia publicznego i alergolog z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. – W przegrzanych pomieszczeniach ludzie czują się źle, mają bóle głowy, źle śpią. Suche powietrze źle wpływa na drogi oddechowe, może spowodować

martwicę nabłonka błony śluzowej nosa, zatok przynosowych i gardła. Z tego powodu pojawiają się u pacjentów dolegliwości, takie jak chrypka, zatłoczony nos i uczucie dyskomfortu w obrębie górnych dróg oddechowych. Dlatego rekomendujemy, żeby te temperatury były jednak niższe.

Na temperaturę trzeba zwracać uwagę nie tylko w domach czy mieszkaniach, lecz także w miejscu pracy, gdzie spędzamy około jednej trzeciej swojego czasu. – Kiedy temperatura w pomieszczeniu jest zbyt wysoka, możemy czuć się gorzej: organizm będzie źle pracował, będzie nam duszno i gorąco. Dlatego lepiej obniżyć ją do 20–21°C. To ważne szczególnie teraz, kiedy powinniśmy budować naszą odporność – zwraca uwagę Sylwia Majcher, edukatorka ekolo-

giczna. Jak podkreśla, marnowaniu ciepła przeciwdziałają też takie dobre nawyki, jak wietrzenie mieszkania przy wyłączonych kaloryferach czy wyłączanie grzejników na czas wyjazdu lub innej długiej nieobecności. – Temperatura w mieszkaniu ma także bardzo duże znaczenie dla dzieci. Obserwujemy u nich skłonność do infekcji, przerostu migdałków i nieżytów górnych dróg oddechowych spowodowanych złymi warunkami klimatycznymi w mieszkaniach, przede wszystkim przegrzaniem, zbyt suchą atmosferą. Co ważne, dzieci znakomicie się adaptują do niższych temperatur w otoczeniu, znacznie lepiej niż osoby w podeszłym wieku – dodaje prof. Samoliński.

Niższa średnia temperatura przeżyłaby się też pozytywnie na ja-



kość powietrza. Według ekspertów z Politechniki Warszawskiej jej zmniejszenie tylko o 1°C we wszystkich mieszkaniach w Polsce ocieplanych ciepłem systemowym

pozwoiłoby obniżyć emisję CO2 o 1 mln ton rocznie, czyli o około 5 proc. Do pochłonięcia takiej ilości dwutlenku węgla potrzeba 15 mln drzew. Po obniżeniu temperatury o 2°C korzyści środowiskowe byłyby jeszcze większe. – Smog jest dzisiaj czwartym czynnikiem powodującym przedwczesne zgony na świecie. W Polsce dotyczy to 45 tys. osób. Poza tym powoduje choroby układu krążenia i układu oddechowego, zwiększoną predyspozycję do infekcji i chorób nowotworowych, szczególnie układu oddechowego – wymienia alergolog z WUM.

Mając z zadanu taki zestaw mocnych argumentów, branża ciepłownicza postanowiła zainicjować zmianę preferencji Polaków w zakresie ogrzewania mieszkań. – Ciepłownicy zachęcają do racjonalnych i świadomych zachowań. Wiemy, że tendencji związanych z poprawą efektywności energetycznej, ochroną klimatu i poprawą jakości powietrza nie da się zahamować, dlatego informujemy odbiorców ciepła, że warto je

oszczędzać, odnosząc przy tym korzyści zdrowotne, ekonomiczne i mając swój wkład w poprawę jakości powietrza, którym oddychamy – mówi Jacek Szymczak.

Branża ciepłownicza zachęca do przykręcenia termostatów w ramach akcji edukacyjnej „20 stopni dla klimatu”, która pokazuje, jakie korzyści można odnieść nawet z minimalnego obniżenia temperatury. Patronat nad kampanią objęło Polskie Towarzystwo Alergologiczne, a wspierają ją autorytety z dziedziny medycyny i ekologii. Do akcji ciepłownicy zaprosili urzędy, szkoły, kawiarnie, restauracje i inne miejsca publiczne, w których ciepło jest często zużywane nadmiernie. – Sektor ciepłownictwa od 20 lat mocno inwestuje w poprawę jakości powietrza, między innymi poprzez ograniczanie wysokiej i niskiej emisji. Zamieniając indywidualne piece w gospodarstwach na ciepło systemowe, możemy stukrotnie ograniczyć emisję pyłów PM10, PM2,5 oraz dwustukrotnie ograniczyć emisję szczególnie niebezpiecznego benzo(a)pirenu, który powoduje raka. Badania URE pokazują, że w ramach wysokiej emisji przez ostatnie 15 lat ograniczyliśmy już o 80 proc. emisję grubego pyłu, o 75 proc. związki siarki i przynajmniej o 50 proc. związki azotu. Ograniczyliśmy również emisję CO2 na poziomie 20 proc. Natomiast teraz, promując zachowanie odpowiedniej temperatury w mieszkaniach, przyczyniamy się do tego, aby redukcja tego gazu cieplarnianego była jeszcze bardziej znacząca – dodaje prezes Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie. Trzymając dłoń na domowym termostacie, warto o tym pamiętać.

WS



**KZB Legionowo Sp. z o.o.**  
poszukuje pracownika  
**NA STANOWISKO**  
**ELEKTRYKA**

**Od kandydatów oczekujemy:**

- wykształcenia min. zawodowego,
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku,
- umiejętności pracy w zespole.

**Na kandydatów oczekujemy 18 stycznia 2020r. (poniedziałek) o godzinie 15:00**

w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta.

**Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.**

## INFORMACJA

Wójt Gminy Nieporęt na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Nieporęt pod adresem: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1, oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt, na okres 21 dni to jest od 21.01.2021 r. do 11.02.2021 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia, położonych we wsi Stanisławów Pierwszy gm. Nieporęt, oznaczonych jako działka nr 116/11 o pow. 600 m<sup>2</sup> dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr WA1L/00047312/4 oraz część działki nr 115/12 o pow. 110 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr WA1L/00023950/4, na okres do 5 lat, na rzecz Powiatu Legionowskiego.

Wójt Gminy Nieporęt  
Sławomir Maciej Mazur

# Wspomnienia z (amiast) wakacji

W San Marino, jednym z najmniejszych państw świata, całe wakacje spędzić raczej trudno. Za to na jeden wypełniony atrakcjami dzień warto się tam wybrać z całą pewnością. Turystyczne emocje gwarantowane!



## HOROSKOP na nadchodzący tydzień

### RYBY

Na horyzoncie może pojawić się nowa, ciekawa i wartościowa znajomość. Zastanów się nad jej zacieśnieniem.

### BARAN

Za daleko zabrnąłeś w oszukiwaniu siebie oraz bliższych. Bez względu na konsekwencje, zdobądź się na szczerość.

### BYK

W drodze na szczyty kariery lubisz rozpychać się łokciami. To skuteczne, ale dobra passa wkrótce się skończy.

### BLIŹNIĘTA

Zastanów się, czy nie przełamać zawodowej albo osobistej rutyny. Ona pozbawia cię szansy na rozwój.

### RAK

Sporo ostatnio szalałaś, dla odmiany pomyśl więc teraz o wyciszeniu. Twój bliscy będą ci za to wdzięczni.

### LEW

Pora ruszyć się z fotela, najlepiej w długą podróż. Niekoniecznie daleką, ale koniecznie w dobrym towarzystwie.

### PANNA

Poczujesz się tak, jakby ktoś odłączył ci zasilanie. Nie martw się, tak bywa. Postaraj się więcej odpoczywać.

### WAGA

Sądziś, że wszystko sprzyściło się przeciw tobie? To pomyśl, że inni często mają gorzej. A potem weź się w garść.

### SKORPION

Na razie nie poczujesz wiosny ani we włosach, ani w sercu. Musisz poprawić sobie humor w inny sposób.

### STRZELEC

Gwiazdy wróżą powodzenie w finansach. Może to być dobra inwestycja, pomyśl też o losie na loterii.

### KOZIOROŻEC

Uważaj, szef ma na ciebie oko. Jeśli zamiotłeś pod dywan jakieś zadanie, szybko nadrób zaległości.

### WODNIK

Zwróć bacniejszą uwagę na swego partnera, bo chyba zaczyna mu się w związku nudzić...

## Zwyrwane kontekstu



W SPĘDZIŁEM NA TEJ SALI CAŁE ŻYCIE

Michał Kобрzyński, powiatowy radny przed rozpoczęciem odbywającego się w sali gimnastycznej balu ósmoklasistów z legionowskiej "siódemki".



## CIEKAWOSTKI

Nie ma to, jak mieć głowę do interesów!

fot. red.

## Znalezione w sieci

Sen jest bardzo ważny dla każdego organizmu, bowiem wtedy ma czas na odpoczynek i regenerację. Czy jednak zbyt długie spanie jest zdrowe? Okazuje się, że nie. Leniuchy muszą wiedzieć, że zbyt długi sen może wywołać bóle głowy oraz bóle pleców. Długie trwanie w bezruchu jest szkodliwe, a nawet zwiększają ryzyko chorób serca i cukrzycy. Jaki jest optymalny czas snu dla osoby dorosłej? Lekarze twierdzą, że powinniśmy spać 7 – 8 godzin. Dobrej nocy!

Czy wiesz, że ponad 80% ludzi podczas rozmowy telefonicznej trzyma słuchawkę przy prawym uchu?

W starszym wieku kobiety często cierpią na przykre dolegliwości związane z niedotrzymaniem moczu. Ta choroba nie pozwala na swobodne poruszanie się i korzystanie z uroków emerytury. Panie nie mówią o niej, bowiem się wstydzą. Cięższe, dźwiganie ciężarów, ciężka praca – to wszystko czynniki, które zwiększają ryzyko zachorowania. Jak tego uniknąć?

Okazuje się, że wystarczą ćwiczenia, które wykonujemy codziennie w toalecie. Kilukrotnie wstrzymywanie się podczas oddawania moczu ćwiczą mięśnie, które podtrzymują pęcherz moczowy i narządy rodne. Dodać należy, że powyższe zabiegi pomagają również zintensyfikować odczucia podczas zbliżeń.

Panów na pewno ucieszy informacja, że podczas badań naukowcy stwierdzili, że jesteśmy w stanie przeżyć bez jedzenia i picia przez ponad miesiąc, przyjmując codziennie jedynie jedno piwo.

**Czy wiesz, że 31 stycznia to Dzień Przytulania? Przytulaj się również w innych dniach, gdyż to doskonalnie wpływa na samopoczucie i pomaga zwalczyć stres!**



## Humor z zeszytów

Obraz tego chłopca był bardzo nędznie odziany.

Miał tak wielkie szczęście w miłości, że został kawalerem.

Ludzie ginęli z mrozu i innych chorób zakaźnych.

Ptaki latające mają mocno usztywnione łydki w ogonie.

Tadeusz na początku był małym chłopcem, a przy końcu miał już nowe pokolenie.

Pan Jan po stracie majątku zabrał się do żony.

U żaby kończyny przednie są dłuższe niż krótsze.

Jacek po mordzie wstąpił do stanu duchownego, aby wykupić swoje grzechy.



Kasia 14 lat Galeria w krótkich spodenkach

# Sparingowy zawrót głowy

**Czwartego stycznia, po trzech tygodniach noworocznej przerwy, wznovili treningi szczyptorniści legionowskiego KPR-u. Niedługo później wyszli na boisko, aby sprawdzić swoją formę w przedsezonowych sparingach i w rundzie rewanżowej móc zaskoczyć rywali nowymi rozwiązaniami taktycznymi. Sądząc po przebiegu odbytych dotąd spotkań, o losy lidera rozgrywek w grupie C kibice mogą być spokojni.**



Ku zadowoleniu sztabu trener-skiego, dyspozycja, w jakiej zawodnicy pojawili się w klubie, wskazuje, że wolny czas spędzali raczej z dala od świątecznego stołu. Krótko mówiąc, ćwiczyli nie tylko konsumpcję. – Po tej intensywności i objętości treningu, jaką zaproponowaliśmy im od samego początku, widać, że trudy treningu znoszą bardzo dobrze i cały czas odbywa się bardzo fajna praca. Nie mamy, odpuścić, żadnych kontuzji i urazów, które by wyłączyły kogokolwiek

z treningu. To cieszy i napawa optymizmem, bo taka szeroka kadra daje nam bardzo duże możliwości rotacji składem, a tym samym zmniejszenia ryzyka odniesienia kontuzji czy urazu. Póki co jesteśmy bardzo zadowoleni z tego pierwszego okresu przygotowawczego – przyznaje Marcin Smolarczyk, jeden z dwójki trenerów KPR-u Legionowo.

Zasadniczym elementem przygotowań do drugiej części sezonu jak zwykle są mecze spa-

ringowe. Bo tylko w starciu z prawdziwym przeciwnikiem da się realnie sprawdzić nowe warianty rozgrywania akcji czy założenia taktyczne. – To jest zdecydowanie kluczowa faza i taki okres, którego – nie powiem tu nic nowego – zawodnicy na pewno nie lubią, bo jest bardzo dużo ciężkiej pracy; takiej, która umożliwi bezpieczne wejście w drugą rundę. Tak, aby w stu procentach być przygotowanym i przez 60 minut w każdym meczu grać na sto procent swoich możliwości.

Terminarz zaplanowanych na styczeń gier kontrolnych lidera pierwszoligowej grupy C wygląda imponująco. KPR rozpoczął je w minioną środę (13 stycznia), podejmując w DPD Arenie sąsiada zza między, ekipę SPR-u ROKiS Radzymin. – Jest to pierwszy sprawdzian i dla nas dosyć istotny, bo pojawiło się troszkę zmian, jeżeli chodzi o taktykę, które będziemy mieli okazję sprawdzić na boisku w warunkach meczowych. Z żywym przeciwnikiem, a nie tylko na swoich zawodnikach. Zobaczymy, jak to będzie wyglądało – mówił przed spotkaniem trener Smolarczyk. Sądząc po rezul-

czterema bramkami, KPR wygrał go ostatecznie 37 do 16, skutecznie wprowadzając do swego repertuaru nowe elementy gry w ataku oraz w defensywie. Kolejną szansę na ich przeciwieństwo legionowianie mieli już w sobotę, goszcząc we własnej hali drużynę Warmii Energi Olsztyn. Tym razem rywal okazał się mocniejszy i sparingowe starcie wygrał 26:23.

Porażka porażką, ale jak w to w grze kontrolnej, dla prowadzonych przez Marcina Smolarczyka i Michała Prątnickiego gospodarzy wynik miał jednak mniejsze znaczenie. Kluczo-

wybiegających w pierwszym składzie. – Mecze sparingowe zostawiają dużo większy margines błędów niż mecze mistrzowskie, a tym samym my, trenerzy, mamy dużo więcej pola manewru, jeżeli chodzi o skład osobowy. Dają możliwość ogrania się zawodnikom, którzy w warunkach ligowych, kiedy ten margines błędów jest już dużo mniejszy, nie mają tylu szans, aby wejść na boisko i nie mają na koncie takiego wymiaru gry podczas walki sportowej. Tutaj zdecydowanie łatwiej jest rotować składem i od razu przed meczem można założyć sobie czas gry dla każdego zawodnika osobno, podchodząc do tego bardzo indywidualnie – wyjaśnia Marcin Smolarczyk.

Do końca bieżącego miesiąca piłkarze ręczni KPR-u rozegrają jeszcze trzy spotkania sparingowe. Dwudziestego stycznia legionowianie zmięrzają się na wyjeździe z Orlenem Wisłą II Płock, zaś dwudziestego trzeciego do DPD Areny przyjeżdżie KSZO Handball Ostrowiec Świętokrzyski. Na koniec przygotowań, dwudziestego dziewiątego stycznia, legionowski zespół pojedzie do Olsztyna, aby ponownie zmierzyć się z tamtejszą Warmią.

Waldek Siwczyński



tacie oraz przebiegu środowego meczu, wyglądało całkiem dobrze. Prowadząc do przerwy

była możliwość przetestowania wszystkich zawodników, zwłaszcza tych rzadziej

## Nowe - stare twarze przy Parkowej

**Kolejne wzmocnienie Legionovii KZB Legionowo. Tydzień po powrocie Dariusza Zjawińskiego klub ogłosił podpisanie kontraktu z 26-letnim Bartoszem Mroczkiem. Grający na lewym skrzydle pomocnik w Legionowie zostanie przez najbliższe półtora roku.**

26-latek do Legionovii trafił z Avii Świdnik, zespołu grającego w IV grupie III ligi. Występował on tam przez cały sezon 2019/2020 i jesień obecnego. W świdnickim klubie rozegrał w sumie 37 meczów, w których strzelił cztery bramki i zaliczył sześć asyst. Na trzecioligowych boiskach



w sezonie 2017/2018 reprezentował też jeszcze barwy obecnego rywala Legionovii, Sokoła Aleksandrów Łódzki. W składzie Sokoła wystąpił w 31 spotkaniach i strzelił w nich dziewięć bramek. W swojej piłkarskiej karierze Bartosz Mroczek ma też na koncie występy w pierwszoligowych Wigrach Suwałki (jesień sezonu 2018/2019) oraz grającym w drugiej lidze Górnikiem Łęczna (wiosna 2018/2019). W pierwszym z tych klubów na boisko wychodził sześć razy i spędził tam w sumie 140 minut. W barwach drugoligowca rozegrał cztery spotkania, przebywając na boisku przez 116 minut. Na listę strzelców się nie zapisał. Piłkarskie C.V.



Bartosza Mroczka uzupełniają jeszcze występy w Starcie Otwock i MKS Ciechanów, którego jest wychowankiem.

Za kolejne zimowe wzmocnienie Legionovii można też z pewnością uznać przedłużenie kontraktu z Michałem Bajdurem. 26-letni pomocnik do Legionowa trafił przed

rundą wiosenną poprzedniego sezonu. Przy Parkowej rozegrał więc całą wiosnę i jesień obecnego sezonu. Na boisko wychodził 19 razy. Strzelił trzy bramki. 26-latek zawodnikiem Legionovii pozostanie co najmniej do czerwca 2021 roku.

Zig

# Zimowe gierki

**Piłkarska Legionovia KZB ma już za sobą dwa pierwsze zimowe sparingi. W obu podopieczni trenera Michała Piroso zmierzyli się z drużynami grającymi na co dzień w czwartej lidze. Patrząc tylko na wyniki obu spotkań, można być połowicznie zadowolonym.**



Oba mecze Legionovia rozegrała w sobotę (16 stycznia). O godzinie 12.00 legionowianie zmierzyli się z zespołem Escola Varsovia, a dwie godziny później zagraли ze Świttem Staroźreby. Mecze zostały rozegrane na boisku przy Parkowej. Starcie z drużyną z Warszawy zakończyło się przekonującym zwycięstwem Legionovii. Escola Varsovia została pokonana 4:0. W drugim sparingu podopieczni trenera Piroso musieli z kolei uznać

wyższość rywala. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Świtu 4:2.

W następną sobotę (23 stycznia) na zawodników Legionovii czekają dwie kolejne gry kontrolne. Oba sparingi ponownie zostaną rozegrane w Legionowie. O godzinie 10.00 legionowianie zmierzą się z grającym w czwartej lidze KS Raszyn, a o 12.00 podejmą drugoligowy Znicz Pruszków.

zig



foto: arch.

# Jokera ogrwały do zera

**Po długiej, ponad miesięcznej przerwie od rozgrywania meczów ligowych siatkarki DPD Legionovii zmierzyły się na wyjeździe z beniaminkiem, przedostatnim w stawce Jokerem Świecie. Głodne boiskowej rywalizacji mazowszanki nie dały mu żadnych szans. Po jednostronnym widowisku gładko wygrały 3:0, w pełni rewanżując się rywalkom za październikową porażkę we własnej hali.**

Do poniedziałkowego spotkania ósma w tabeli TAURON Ligi ekipa Legionovii przystąpiła podbudowana możliwością trenowania w pełnym, nieprzetrzebionym składzie, co w tym sezonie nie było niestety normą. I od pierwszej piłki było widać jej chęć do zamiany treningów na boiskową rywalizację. Legionovianki wysoko zawiesiły gospodyniom poprzeczkę, często skutecznie grając blokiem, co szybko dało im prowadzenie 7:3. Po czwartym punkcie zdobytym w ten sposób przez gości trener Jokera od razu wzięł czas. Nic to nie dało, bo wspaniała seria na zagrywce zaliczała właśnie Jessica Rivero Marin. Ona i jej uśmiechnięte koleżanki swobodnie i bezwzględnie wykorzystywały błędy w obronie rywelek. W pewnym momencie wygrywały już 13:6 i nic nie wskazywało na to, że zamierzają zwolnić. Mimo to kilka straconych oczek później Wojciech Kur-

czyński znów poprosił o przerwę, wierząc, że swoimi uwagami może odmienić losy seta. Tak się jednak nie stało. Nadal zabójczo skuteczne przy siatce Novianki gładko dojechały do końca pierwszej partii, wygrywając ją po ataku Julie Oliveiry Souzy do 11.

Drugie rozdanie grające w krajowym składzie świecianki rozpoczęły znacznie lepiej i tym razem goście musieli gonić wynik. Nie była to dominacja mogąca wskazywać na całkowitą zmianę układu sił, jednak Joker począł sobie znacznie śmieiej, trzymając legionovianki na minimalnym dystansie. Ale kiedy zrobiło się 10:7 dla gospodyń, był już najwyższy czas na powstrzymanie ich zapędów. Tak czy inaczej, obfitujące w widowiskowe ataki i obrony spotkanie mogło się podobać zasiadającym przed telewizorami kibicom. Ci z Legionowa liczyli oczywiście na powrót ich ulubieniec do skuteczności z pierwszego seta. Kiedy

te zdobyły trzy punkty z rzędu i zrobiło się po 10, wyglądało na to, że owe pragnienia zaczynają się ziszczać. Lecz gospodynie nie zamierzały odpuszczać. Dobrze atakowały zwłaszcza z lewego skrzydła i wciąż nie dawały przeciwniczkom odskoczyć. Prowadzenie uzyskiwały one dopiero przy stanie 14:13, chwilę później zdobywając kolejny punkt. Czas dla Jokera niewiele zmienił. Rozpędzająca się Legionovia wyszła po piątym w tym meczu asie Rivero Marin na 19:14, znacznie przybliżając się do zgnięcia drugiego seta. I tak też się stało, z tym że tym razem ekipa z Mazowsza wygrała już „tylko” do 17.

Trzeci set miał dać odpowiedź na pytanie, czy Novianki postawią w nim „kropkę nad i”, czy też – jak to w kobiecej siatkówce często bywa – dadzą się rywalkom odegrać. Ponownie

wyrównany początek partii nie od razu przyniósł odpowiedź na to pytanie. Mniej więcej do stanu 8:8 raz jedna, raz druga ekipa wygrywała swoje akcje. Później przyjezdne osiągnęły skromną przewagę (12:9), dając jednak solidną podstawę do kolejnego udanego finiszu. Ambitne miejscowe robiły, co mogły, ale stopniowo zaczęła się powtarzać historia z dwóch poprzednich setów, kiedy od około połowy partii legionovianki wrzucały wyższy bieg i odjeżdżały rywalkom. Z każdym kolejnym punktem grały pewniej i na większym luzie. I chociaż w trzecim secie Joker Świecie ugrał najwięcej, bo 20 oczek, końcowe zwycięstwo DPD Legionovii nie podlegało dyskusji. Goście wygrali 3:0, w pełni rewanżując się rywalkom za identyczną porażkę u siebie.

Aldo

**0:3** (11:25, 17:25, 20:25)

**Joker Świecie - DPD Legionovia Legionowo**

**Joker Świecie:** Natalia Skrzypkowska, Magdalena Jurczyk, Joanna Sikorska, Adrianna Kukulska, Paulina Brzoska, Katarzyna Wenerska - Agata Nowak (libero) - Wiktoria Kowalska, Oliwia Urban, Katarzyna Urbanowicz, Katarzyna Marcyniuk.

**DPD Legionovia Legionowo:** Olivia Różański, Paulina Majkowska, Alicja Grabka, Jessica Rivero Marin, Shelly Stafford, Julie Oliveira Souza - Izabela Lemańczyk (libero) - Klaudia Kulig (libero), Zana Zdvoc Sporer. **MVP:** Shelly Stafford.



fot. UMIG Serock

wiedzy o cieczach „Światło na smyczy”, czyli wiadomości o świetle, promieniach, soczewkach i kolorach. Natomiast warsztaty „Archimedes na taczach” dały uczestnikom szansę

ły cukrową konstrukcję igloo. Własnoręcznie zrobiły też paczki prezentowe dla babć i dziadków, w których znalazły się ekologiczna ramka na zdjęcia, mydło oraz laurka. Od-

Ponieważ pozwoliła na to pogoda, w trakcie serockich półkolonii – zakończonych wręczeniem dyplomów i nagród za udział we wspólnej zabawie – nie zabrakło również śniegowych atrakcji w rodzaju lepienia bałwanów, śnieżnych bitew, czy też jazdy na sankach i „jabłuskach”. – Co ciekawe, gościliśmy u nas przedstawicieli Koła nr 6 Warszawa-Wola Okręgu Mazowieckiego PZW oraz sekcję wędkarską z Serocka. Wędkarze opowiedzieli o swoim hobby i o ciekawostkach z nim związanych. Dowiedzieliśmy się, że świadome wędkarstwo uczy nas zrozumieć i poznać przyrodę, a tym samym lepiej ją chronić. Po spotkaniu dzieci otrzymały poradniki młodego



na poznanie środka ciężkości, grawitacji i świetną zabawę z konstruowaniem katapult – opowiadają organizatorzy. Z kolei warsztaty teatralne pozwoliły dzieciom przełamać pierwsze lody i nawiązać kontakt z rówieśnikami. Trochę ruchu zapewniły im zaś ćwiczenia sportowe z instruktorem z SiS sp. z o. o., a także zajęcia taneczne z elementami akrobatyki.

były się także warsztaty kulinarne, podczas któ-



rych wyciskano zdrowe soki i wypiekano pyszne gofry pod śniegową pierzynką i kompozycją sosypek z owocami.

wędkarza oraz upominki – dodają organizatorzy półkolonii.

oprac. RM

# Odkrywczycie półkolonie

Na okres ferii zimowych Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku, we współpracy z Serockimi Inwestycjami Samorządowymi, korzystając z bazy miejscowej Szkoły Podstawowej, przygotowały wiele atrakcji dla dzieci z klas I-IV. A pogoda sprawiła, że uczestnicy półkolonii „Młodego odkrywcy” mieli okazję bawić się i uczyć w prawdziwie zimowych „okolicznościach przyrody”.

Podczas serockich półkolonii odbyły się m.in. warsztaty inżynieryjno-konstrukcyjne z klockami Lego oraz warsztaty kodo-

wania z lokalnymi bibliotekarzami, a także warsztaty chemiczne i fizyczne z wykorzystaniem doświadczeń, eksperymen-

tów i demonstracji naukowych. – Bawiliśmy nauką i uczyliśmy przez zabawę na warsztatach pt. „Wściekły azot”, otrzymując porcję

Podczas zajęć plastycznych nie zabrakło oczywiście zimowych inspiracji. Dzieci tworzyły m.in. śnieżne pejzaże, poznały tajemnice Arktyki i ulepiły jej mieszkańców z plasteliny oraz wykona-

## Karnawał na monitorze

Lokalni melomani tęsknią zapewne do czasów, gdy w „Pałacowych spotkaniach z muzyką” uczestniczyli osobiście. Dopóki to jednak niemożliwe, jabłonowskie koncerty mogą oglądać za pośrednictwem internetu. W programie styczniowego, transmitowanego online wydarzenia z tego lubianego cyklu znalazły się niezapomniane przeboje muzyki operowej, operetkowej i fortepianowej.

Motywy przewodnim noworocznego koncertu był, jak łatwo zgadnąć, karnawał. W tym roku, niestety, spędzany całym czasem inaczej niż wszystkie poprzednie. Chcąc to melomanom choć trochę zrekompensować, organizatorzy zadbali o staran-

ne dobranie repertuaru oraz o uznanych wykonawców, którzy zagwarantowali słuchaczom solidną porcję rozrywki na najwyższym poziomie. W zabytkowych wnętrzach jabłonowskiego pałacu zabrzmiały m.in. takie evergreeny, jak „Usta mil-



czą, dusza śpiewa” – duet z operetki „Wesoła wdówka” Franza

Lehára, „Taki pan jak pan” – aria Adeli z operetki „Zemsta

cis-moll, opus 64 nr 2 Fryderyka Chopina.

nietoperza” Johanna Straussa (syna), „La donna è mobile” – aria Księcia z opery „Rigoletto” Giuseppe Verdiego oraz Walc

Na muzyczną ucztę zaprosili internetową publiczność sopranistka Anna Grabowska-Nadwodna (sopran) oraz tenor Krzysztof Ciupiński-Świątek, którym na fortepianie akompaniował Robert Skiera. Uczętę, która pokazała, że muzyka i kultura – na przekór pandemii oraz ograniczeniom dotyczącym imprez masowych – są w stanie wznieść się ponad sanitarne kordony i dotrzeć do słuchaczy. A to dobry omen, bo oznacza, że istniejące od 2002 roku „Pałacowe spotkania z muzyką” powinny z łatwością przetrwać wirusową zawieruchę.

fot. DZIK w Jabłonie